

N^o 49.

D. 26. Lutego.

NIEDZIELA.

ROK 1826.

KURJER

WSPOMNIENIA.

Sejm Elekcyjny
w Sieradzu 1383.

Warszawski

z Petersburga 10 Lutego.

(z Dziennika Petersburskiego.)

Kommissja śledcza ustanowiona przez N. Pa-
na w skutku wypadków w dniu 14 Grudnia,
niemogła jeszcze osiągnąć kresu swych prac;
z tem wszystkiem zdołała sprawdzić szereg
czynów, czerpanych jedynie z badań i sa-
mych wyznań przestępców. Zamysły ich
były takiego rodzaju, iż liczba osób, którzyby
je dzielili i wykonywali, musiała być koniecz-
nie bardzo ograniczoną. Z zaszczepem dla im-
ienia *Rossji* i z radością wszystkich dobrych
obywateli, osiągnięte jest zupełnie to poe-
szające przekonanie. Okoliczności o których
uwiłomiliśmy, dowodzą nadto, że niedorzecz-
ność spisku wyrównała jego okropności; a dla
udowodnienia, że wykonany być nie mógł, do-
syć będzie odsonić w krótkości niezgodności
wszystkich planów spiskowych, ich niepew-
ność, sposób jakim się sami częstocześnie przed
własnymi zamysłami i niepodobieństwo roz-
przestrzeganiania ich zasad i spisków, wiakiem
się zawsze znajdowali. Pierwsza myśl tego
spisku, powzięta była przez młodych ludzi
wyobraźnią zapaloną i złe uporządkowaną ob-
darzonych, którzy uniesieni zgubnemi przy-
kładami rewolucji, iakich *Europa* od lat 30
była teatrem, i zarażeni tą ślepą wywracania
wszystkiego żądzą, co tylu klęskami epokę
współczesną napiętnowała, zapomniawszy o
szlachetnej spuściźnie prawdziwego patryoty-
zmu przechowywanej na łonie Narodu Rossyj;

o swoich najświętszych obowiązkach, należnych
Panującemu i królowi, o przysięgach złożo-
nych, o położeniu społeczeńskiem, w iakiem
się znajdowali, oddali się marzeniu bezwarun-
kowej reformy w *Rossji* i namysłali się w skry-
tości nad środkami do jej uskutecznienia. Re-
zultatem ich zeznań jest: 1) Jż przy końcu
r: 1815 i na początku 1816, pracowali w tym
celu nad utworzeniem związku tajnego, który
się miał dzielić na liczne gałęzie i którego za-
miar był podwójny. Jego przedmiotem ia-
wnym była dobroczynność, a przedmiotem
prawdziwym, wiadomym tylko małej liczbie
związkowych, reforma polityczna Cesarstwa. 2)
Że od r: 1817 związkowi chcąc dać pierwszy do-
wód chęci, iakie ich ożywiały, naradzali się w *Mo-
skwie* nad środkami nastawiania na życie Cesarza
Alexandra, w chwili gdy *Monarcha* ten
z swą *N. Rodziną* przybywał zwiedzać sto-
licę, którą zwycięstwa i hojność Jego, z gruzów
podniosły. Życie uwielbionego *Monarchy*,
zdawało im się być nieprzezwyjęzoną przeszkodą
do wykonania ich zamysłów. Chcieli roz-
strzygnąć między sobą losem, który go miał
zgladzić, gdy jeden ze spiskowych dobrowó-
nie się ofiarował zostać mordercą. Lecz, bąc
że w chwili stanowej, ostatni głos sumienia
postrachem ich przeraził, bąc że za rzecz po-
trzebną osadzili czekać, ażby ich zamysł po-
wszechnego wzburzenia, lepiej dojrzał, posta-
nowili odłożyć to ojebójstwo. 3) Że w roku
1818, widząc iż związek ich nie dosyć się roz-

przestrzenia; zebrali się znówu w *Moskwie* i nadali mu nową organizację pod nazwiskiem *Towarzystwa przyjaciół dobra publicznego* (sojuz blahodenstwa) czyli *towarzystwa księgi zielonej*. Towarzystwo to nieprzystawało nieć podwójnego zamiaru. Ale wszyscy jego członkowie, iuż nie tylko dzieł dobroczynnych miłosierdzia mieli być uczestnikami, obowiązani byli nadto przykładac się do wzrostu oświaty i do polepszenia obyczajów. Reforma polityczna pozostała tajemnicą naczelników, którzy usiłowali sposobie do niej umysły i w tym celu pomnażać ile możności liczbę swoich adeptów. 4) Że w r. 1821 uznali, iż środki te nie odpowiedziały jeszcze ich oczekiwaniu; że w ten czas po raz 3ci, zebrali się w *Moskwie*, gdzie również udali się deputowani wszystkich sekcji towarzystwa, lecz gdzie zdania były podzielone; i że naczelnicy zapewniwszy się, iż większość członków nie pochwala ich widoków politycznych, zaproponowali w celu wyłączenia ich, rozwiązanie samego związku; propozycja, którą iedni w dobrej wierze przyjęli, a drudzy udali, że się na nią zgadzają. Od tego czasu, większa część członków towarzystwa, w rzeczy samej do niego należeć przestała. 5) Że iednakże prawdziwi spiskowi ze szczątków tego towarzystwa utworzyli nowe związki, do których tylko z największą ostrożnością wprowadzali, i których wzajemne stosunki, okryte były starannie najgłębszą tajemnicą. 6) Że od tej chwili ustanowione były dwa główne związki, pod nazwiskiem związku *połnocnego* i *południowego*; Kommissje dyrektorjów ich (dyrektorji ili dumy) mieli swoje stolice w *Petersburgu* i *Tulczyne*, a od nich zależały inne Kommissje, które przybrały tytuł irydykcji okręgowych; (uprawy ili okruhi), lecz że z czasem utworzyło się jeszcze trzecie towarzystwo, pod nazwiskiem *Połączonych Sta-*

wian, z którem dwaj członkowie związku południowego, w sejslych zostawali stosunkach. 7.) Że naczelnicy tych związków łącząc swoje usiłowania, w tymże czasie powzięli myśl uskutecznienia poruszeń rewolucyjnych za pomocą wojska, i że w tym celu starali się przybierać nadewszystko wojskowych i dowódców kompanji i pulków. 8.) Że w związkach, o których iest mowa, proponowane były rozmaite plany reformy, podług widoków i interesów osobistych członków; że iedni chcieli zaprowadzić Rząd, w którymby władza najwyższa iednoczyła się w *tryumwiracie*, w którym sobie poohlebiali mieć uczesnictwo; że inni życzyli podzielić *Rossję* na wiele Administracji niepodległych, ale zjednoczonych węzłem federacyjnym, które miały się nazywać *Stany*, i których spodziewali się zostać naczelnikami; że jeszcze inni myśleli odłączyć od Cesarstwa różne prowincje, czy to dla nadania im zupełnej niepodległości, bąc też dla odstąpienia ich mocarstwu sąsiedzkim. 9.) Że w tem pomieszaniu zdań, w tem zetknięciu odosobnionych chciwości widoków, równie zaślepionych, iak kryminalnych, żadn plan stanowczy nie był przyjęty, lecz że niektórzy z głównych spiskowych odnowili okropny zamysł, ułożony ieszcze r. 1817 nastawiania na życie wiekopomnej pamięci Cesarza *Alexandra*. 10) Że nawet w r. 1823 dwaj związkowi chcieli przywieść do skutku ten obmierzły spisek, i w tym celu udali się do *Bobrujska*, którego Cesarz miał przecieżdzać; lecz że niestawienie się współników, wstrzymało ich od dopełnienia zbrodni, iaką wykonać dopełnić zamysłali. 11.) Że też zbrodnia roku 1825 dokonać znówu postanowione; że człowiek obfity dobrodziejstw Cesarza, z mocą oświadczył chęć zamordowania Go, że chciał, aby wszelka zwłoka była odrzucona, że wtenczas postanowiono wy-

dać Królobójców do *Taganrogu*, gdzie N. Cesarz zostawał, że Królobójcy ci byli z pośród członków towarzystwa *Połączonych Sławian*, że iednakże po nowych naradach, zgodzono się, aby dokonać morderstwa na osobie N. Cesarza *Alexandra* dopiero w *Maju 1826*, iako w epoce, w której spiskowi spodziewali się rewji wojsk w okolicach *Białej Cerkwi*. 12) Że nakoniecinny zbrodniarz przybył od granic *Rossji do Petersburga* w *wiesieni 1825* i wszedłszy do związku północnego, ofiarował murarzem mordercze do zgładzenia Cesarza. 13.) Że gdy krótka i sroga choroba niedościgłe wyroki *Opatrzności Boskiej* spełniając, *Rossję* Monarchy i *Ojca* pozbawiła, spiskowi powzięli znowu zamysł zaburzeń; że pierwszymi ofiarami byli wszyscy członkowie Rodziny Cesarzkiej, że mieli być wiednym czasie zgładzeni, i że powstanie miało się skutecznierazem w *Petersburgu, Moskwie* i w wielu załogach wojskowych. Ludzie niegodni nazwiska *Rossjan*, o takich celach zamyślając dziwnie się omylili, i co do obszerności środków, które były żądani, i co do podobieństwa buntu w ich rozumieniu przygotowanego. Usiłowanie ich d. 14 Grudnia w *Petersburgu* i *Murawiewa Apostoła* w okolicach *Kiiowa* dowiodło, że w żadnej klasie Narodu nie mogli rachować na najmniejszą pomoc, bogarstka żołnierzy, a nawet kilku oficerów, która w ich ślady postępowała, była iedynie oszukana i mniemała, że się bnie za wierność przysiędze. Usiłowania te dowiodły, że podobne spiski, chociażby mniej niedorzecznie były wyrachowane, nie mogły w *Rossji* osiągnąć swego celu. Powtarzamy że liczba tych spiskowych, a nadewszystko liczba pierwszych winowajców nie jest wielka. Wiadome są wszystkie związki tajne, przez nich założone; wyjawione są wszystkie zamysły wyległe w ich zasłapieniu, lub zbrodniczej złośliwości; odkry-

te są wszystkie środki, których w wykonywaniu używać mieli, i iakośmy już pierwszej sposobności donieśli, pokazuje się nieiaka sama przez się ważna różnica, między obwinionemi, których *Kommissja* śledcza bada Jedni byli założycielami i naczelnikami związków tajnych. Drugi wspólnictwem z niem połączeni, przypuszczeni byli do straszliwych ich tajemnic. Nakoniec są między nimi tacy, którzy podobnie iak żołnierze obłąkani, nie mieli, iżby się przeciw rozkazowi i prawemu Monarsze uzbraiali. Ta różnica musiała przedłużyć prace *Kommissji śledczej* Jakkolwiek główni winowajcy iż są przekonani, iednakże przykładna kara, na iaką Królobójcy, burzyciele, i uieci z bronią w rękę zaśluguia, musiała być odłożona, aby *Kom: śledcza* mogła ich z współnikami konfrontować i aby mogła z ogółu badań i dowodów, iakie z śledztwa wynikną, oznaczyć rozmaite stopnie przestępności, nadewszystko nie uciążąc ich i dojść wniosków, którychby sprawiedliwość była niewątpliwa. z Resztą, koniec prac iej nie jest daleki. Dodaemy że *Kommissja* otrzymała rozkaz uwiadomić N. Pana o wszystkich przytrzyma-nych w skutku przypadkowego zbiegu okoliczności, i na zasadzie podejrzeń niesprawdzonych. Takie osoby każe N. Pan natychmiast na wolność wypuszczać.

z *Francji*.

Król wyznaczył Wdowie po Marszałku *Suszet*, *Xieźnie Albufera*, pensją roczną 15,000 fr. — Xże *Delfin* okazał nowy dowód swojej łaski dla Kościoła Ewangelickiego wyznania *Augsburskiego*, przesławszy znaczny podarunek pieniężny Prezesowi Gminy Ewan: który, ten dar ma rozdać między ubogich tegoż wyznania. — Na obradach *Izby Deputowanych* długo naradzano się nad ułożeniem *Adresu* na nowę Królewską, nakoniec za przyjęciem ułożonego

Adressu było głosów 174 a przeciw 84. — P. Benjamin Konstant wnosil paragraf za Grecką sprawą, lecz ten wniosek odrzucono. — Odebrane ostatnie wiadomości z *Lisbony*, zapewniają, że handel w *Portugalji* niezmiernych doznał przeszkód, iżże kilkanaście znacznych domów handlowych w *Lisbonie* zbankrutowało. (Także są wiadomości o zbankrutowaniu kilku domów handlowych w *Gdańsku i Lipsku*) — Teraz Celnicy Francuzcy już nie mogą sobie dać rady z Kontrabandzistami; co raz nowe są sposoby przemykania zakazanych towarów. Niedawno wieśniak wioził 56 *frólików*, a w każdym znajdowało się po kilkadziesiąt łokci *Koronek*, cała kontrabanda miała wartości 200,000 fra.

Od Granic Tureckich.

w *Aténach* panuje spokojność, Pulkownik *Fabwje* ciągle trudni się organizacją nowego korpusu, który powiększa się codziennie i ma być wzorowym. — Grecy jeszcze wszelkimi siłami z nieustraszoną odwagą bronią *Missolongji*, jedne wiadomości donoszą że ta twierdza wkrótce poddać się musi, inne zaś mają nadzieję że jeszcze długo może się bronić, a nawet że wszystkie usiłowania *Turków* w dostaniu tej ważnej warowni, będą bezskutecznymi z Niemiec.

Gazeta *Berlińska* obszernie opisuie o przybyciu d. 17 b. m. Xcia *Wellingtona* do *Berlina*, dostojny Gość był przyjmowany uroczystie, (oczem jutro z wielu szczegółami doniesiemy). — w *Wiedniu* w ostatni zapustny *Poniedziałek*, był nader świetny *Bal* u *Angielskiego Posła*; kadryle ułożone były z *Romansów Waltera Skotta*. Ubiory zaproszonych gości tak były świetne i gustowne iakich od dawna niewidziano w tej stolicy; osobliwie też brylantly zdobyły nie tylko *Damy* lecz i *Kawalerów*. — Ogłoszony już po 3 kroć projekt utworzenia towarzystwa, któreby zatrudniało

się odkryciem nowego świata, w głębi ziemi, ma teraz kilku nowych stronników, spodziewają się oni nadzwyczajnych korzyści z tego odkrycia. — **DONIESIENIA.**

Fabrykant *Pachnidel* krajowych uwiadamia Szanow. Publiczność, iż w jego Składzie ciągle dostać można Państw. Patentowych do oskrzenia *Brzytw*, oraz *Masy Kamiennej* do potarcia tychże *Pasków* służącej. Ta *Massa* skuteczna która już od dawna jest wynalezioną w *Warszawie*, a częstokroć pod wznowionemi nazwiskami w niektórych sklepach sprzedaje się, jest u w gatunku iak najlepszym do sprzedania po złp. 2 pu-deleczko, w którym się znajduje po 4 tabliczki, to jest: *Massy czarnej i czerwonej*, opatrzonej moją firmą wraz z opisem użycia; niemniej dostać można w moim Składzie *Praszkę Neapolitańskiego* do golenia się. — E. S. przy ulicy *Długiej* Nr 489 Skład mający.

Dnia 27 Lutego r. b. o godzinie 3ciej po południu w domu przy ulicy *Trebackiej* N. 641, sprzedane będą ruchomości iako to: *Billard* z rekwizytami, *Szafa*, *Kanapa*, *Krzeseła*, *Stoliki*, *Kopersztychy*, *Łóżko*, *Kantorek*, *Krzeseła* drewniane i t. p. zagotowe pieniądze.

Jan Łabęcki i Komorait p. T. C. W. Podaje się do Publicznej wiadomości iż dnia 27 Lutego r. b. o godzinie 3ciej z południa, sprzedany zostanie przez Publiczną Licytacją w *Rynku Starego miasta* na *Targu Publicznym* *Szlafrak* grodynabłowy zielony prawnie zajęty. T. Szanowski K.T.C.

Sprzedaż Aktywów.

Ostatczuy Syndyk upadłości *Jana Szejnbrocha* na skutek uchwały Wierzycieli iak niemniej zatwierdzenia tejże przez *Trybunał Han. W. M.* na koniec rezolucji *W. Sędziego Kommissarza* zdąży 11 Lutego r. b. wydanej ma honor zawiadomienie *Przek. Publ.* iż wszelkie *Aktywa* do *Masy Jana Szejnbrocha* należące z *Karbow*, *Dekretów*, *Wexlów* i *Kwitów* składające się, Rejestrem spisane, summe ogólną złp. 87,650 wynoszące przez publiczną licytacją w d. 27 Lutego r. b. z południa o godzinie 4 w miejscu posiedzeń *Trybunału* *Head: W. M.* przy ulicy *Miodowej* Nr 495 czyli w *Archiwum* tegoż *Trybunału* za gotowe zaraz zaplacie się miane pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną. *Aktywa* te w *Kancellarji* *Trybunału* *Haud: W. M.* każdego dnia przejrzeć można. — *Antoni Dąbrowski* obrońca mieszkający przy ulicy *Rynek Nowego Miasta* Nr 375.

Ocel bardzo dobry i za miera cenę sprzedaje się w *Fabryce* *Krupa* pod Nr 452 przy ulicy *Miodowej*.